eGŁOS

Bitwa pod Grunwaldem opuści Skierniewice

data aktualizacji: 2021.10.05 autor: Joanna Młynarczyk



Skierniewice odwiedziło 16 hafciarek z Pajęczna. To autorki haftowanej kopii „Bitwy pod Grunwaldem". – Nie ma co porównywać, nasza „Bitwa" jest nieco bardziej kolorowa – podkreślają artystki z Pajęczna. (fot. Joanna Młynarczyk)

Ponad 6500 osób od połowy lipca zobaczyło kopię dzieła Jana Matejki wykonaną przez artystę ze Skierniewic. Wśród zwiedzających obraz w hali OSiR była także grupa 16 hafciarek z Pajęczna. To autorki haftowanej kopii „Bitwy pod Grunwaldem".

Panie w 2010 roku, w 600 rocznicę Bitwy pod Grunwaldem, wyhaftowały kopię obrazu Matejki, również w rzeczywistych wymiarach. Obraz, podzielony na 35 jednometrowych części, przez dwa lata wykonywały 33 osoby. Aktualnie wisi na hali sportowej w Pajęcznie, gdzie można go oglądać. Wcześniej, dużo podróżował po Polsce, był nawet wystawiany w Berlinie. Trwało to około roku, do czasu… aż obraz skradziono.

Za hafciarkami ponad 10 lat batalii sądowych.

– *Walczyłyśmy, żeby wrócił do nas, byłyśmy bardzo uparte i udało się go odzyskać* – przyznaje Lidia Tokarska, jedna z hafciarek. – *Był w stanie tragicznym, zwinięty w kostkę, wiele lat przeleżał w wersalce. Wyczyściliśmy go, odremontowaliśmy, odnowiliśmy ramę i znów każdy może go oglądać* –

artystka zaprasza do Pajęczna.

Podczas licznych spotkań Ireneusz Rolewski, autor kopii „Bitwy” odpowiadał na pytania zwiedzających.

– *Najczęściej pytano, ile zużyłem farb, pędzli do namalowania obrazu oraz ile obraz jest teraz wart* – przyznaje Ireneusz Rolewski. – *Dziwiło mnie, kiedy młodzież pytała o pieniądze, bo normalnie nie spotkałem takich pytań, a w przypadku grup szkolnych właściwie za każdym razem ich to interesowało.*

„Bitwa” powoli szykuje się do opuszczenia Skierniewic. Zanim to jednak nastąpi, wróci do pracowni przy ul. Grzybowej, gdzie artysta naniesie poprawki.

– *Muszę zrobić poprawki oraz zabezpieczyć obraz przed wilgocią, która powoduje, że obraz nie wygląda dobrze, jest cały sflaczały* – zwraca uwagę Ireneusz Rolewski.

Są już pierwsze plany wystawienia dzieła poza Skierniewicami.

– *Mamy propozycję wystawienia obrazu w przyszłym roku w Lublinie, gdzie przechowywany był oryginał Matejki, prowadzimy też rozmowy z Warszawą* – mówi Agata Niedziółka, dyrektor Muzeum Historycznego Skierniewic.

Niestety, jak zwraca uwagę artysta, rozmiar dzieła wyklucza wiele ciekawych, sprzyjających idei podróżowania, ofert. Ireneusz Rolewski nie zdecydował jeszcze o losach dzieła. Nie ma też planów dotyczących jego sprzedaży.

– *Dobrze, żeby obraz miał swoje stałe miejsce* – mówi Irek. – *Jeśli w przyszłości rozważałbym sprzedaż, to tylko pod warunkiem, że obraz będzie dalej pokazywany, bo po to go malowałem. Instytucja, która go posiądzie musi wyposażona być w magazyn o specjalnych wymiarach. Jeśli zostałby na stałe w Skierniewicach, uważam, że środek Polski to bardzo dobre miejsce, sprzyjające idei podróżowania* – zwraca uwagę artysta.

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/39418-bitwa-pod-grunwaldem-opusci-skierniewice